

„Zdobyć cię muszę”!

Prezes rady ministrów, poseł prof. Leon Kozłowski odczytywał swoje credo w klubie B. B. naogół monotonicznie. Przemówienie nie było przerabiane wiele razy i zostało przesłane do PAT'a już we wtorek w nocy i nie należy się dziwić, że pan premier powtarzał z pewnym znużeniem zdania odczytywane jeszcze przedtem kilkanaście razy. Gdy doszło jednak do końcowych zdań, premier zmienił głos. — Z patosem oświadczył on, że przemawia do prostego człowieka pracy, że chce, by ten człowiek wiedział, że rząd o nim myśli i dla niego pracuje, że niema dobrego rządu bez poparcia społeczeństwa.

Końcowe ustępy przemówienia brzmiały jak odezwa wyborcza, jak apel do społeczeństwa w ostatniej chwili przed głosowaniem, przyczem odezwa ta była zupełnie odmienną od pierwszej proklamacji B. B. W. R. do społeczeństwa.

Gdy w roku 1928 Blok Bezpartyjny stanął do wyborów plakowano odezwy z podpisaniami wszystkich warstw społeczeństwa. Zabiegano szczególnie o elitę gospodarczą i ziemiaństwo. Obok herbowych panów znaleźli się baronowie przemysłu łódzkiego i śląskiego. Pochód otwierał książę Janusz Radziwiłł, kroczył w szeregu ziemianie obok członków Lewjatana. Procesję zamykał b. poseł koła żydowskiego przedstawiciel związku kupców Wacław Wiślicki. Patronował były członek PPS, nawrócony na solidaryzm społeczny z sympatją dla konserwatystów Walery Sławek.

Było to po uroczystościach nieświeskich, po znanej podróży marszałka Piłsudskiego z balem na jego cześć. Symbolem powrotu do dawnych doświadczeń szlachecko-ziemiańskich czasów miały być miast światła

elektrycznego, jarzące się świece w liczbie kilku tysięcy.

Odtąd Janusz Radziwiłł wysuwał się na front klubu B. B. Herbatki polityczne na tematy gospodarcze odbywały się w jego pałacu przy ulicy Bielańskiej. Książę pan posługując się pośrednictwem senatora Targowskiego skaptował ziemiaństwo dla reżymu pomajowego. Tarnowski, Lubomirski, Potocki, Wielopolski, Żółtowski zasiedli w sejmie i senacie. Grupę ludową w klubie B. B. odstawiono na plan drugi, a wodza Jakóba Bojkę uspokojono zaszczytem wicemarszałka.

Były to dni chwwały obozu rządowego. Działo się to w okresie stabilizacji, gdy prezes rady ministrów Bartel drukował jedną tablicę statystyczną po drugiej, by wskazywać palcem na linię pionową wzrostu życia gospodarczego w kraju. Budżet z nadwyżką, ustabilizowaną walutę, pożyczką zagraniczną, rzucono wyborcy jako zasługę rządów pomajowych. Chętno się rozmawiało o rozbudowę w kraju, budowano Gdynię, Mościce, gmach poczty i telegrafu w Warszawie oraz słynny gmach Banku Gospodarstwa Krajowego. — Sfinalizowano budowę tunelu pod Warszawą i na wszystkie skromne zastrzeżenia opozycji słyszano dumnie: stać nas na to.

Minister skarbu wylatywał daleko ponad poziomy. Dziś premier rządu, zgodnie zresztą ze wskazaniem b. premiera Prystora, wzywa do obniżenia poziomu, do ścisnięcia pasa mimo, iż właściwie niema już czego ścisnąć. Budżet państwowy musi oczywiście pozostać opancerzony, nietknięty. Reszta wydatków musi lecieć na łeb, na szyję. Nastąpi zredukowanie wydatków w magistratach, zmniejszenie świadczeń w ubezpieczalniach społecznych i z tej

redukcji, która pociągnie za sobą drobne zmniejszenie opłat komunalnych i socjalnych czyni pan premier rzekomy podarek dla ludności miast.

Mowa pana premiera Kozłowskiego nie była jednak przez znaczną dla ludności miejskiej. Włodarz państwa przynosił podarunki dożynekowe dla wsi.

Jeśli potępił handel, jeśli skrytykował rolnictwo i zapowiedział walkę z nadmiernym lańcuchem, który wywołuje podrożenie towaru, to miał oczywiście na myśli zdobycie grup włościańskich. Jeżeli kilkakrotnie oświadczył, że nie będzie ratował bankrutów i pozwoli na likwidację wielkiej własności ziemskiej, to w dalszym ciągu zdobywał serce wsi radykalnej, parafrazując oryginalnie hymn „O cześć wam panowie magnaci”.

Premier Kozłowski wiedział doskonale, że sam podarunek odroczenia rolnictwa nie wzruszy jeszcze należycie wsi. Opakował go wobec tego w czerwony bibułę walki z ziemiaństwem i w czarny sznurek walki, mówmy delikatnie, by nie wywołać wilka z lasu, z pośrednictwem.

Praca dla miasta, odroczenie, ziemia dla chłopów na wsi — oto były naczelną hasła mowy prezesa rady ministrów. — „Człowiek pracy wsi i miast” przypominało coś, co już dawno przebrzmiało, co wywiesił na swoim sztandarze młody wówczas poseł, dziś minister spraw wewnętrznych Marjan Zyndram - Kościałkowski.

Czy miało to znaczenie po wrót do „Zjednoczenia Pracy wsi i miast”, do tej frakcji na terenie klubu B. B., która została stłamszona z biegiem czasu i przeszła do historii z nazwą przydzium klubu B. B. — Starszyzna na terenie klubu nie

znosiła wówczas frakcji, nie chciała radykalnego odłamu i jeden z przedstawicieli młodych poseł Lechnicki złożył mandat na znak protestu.

Dziś wracają młodzi. Profesor Kozłowski, Kościałkowski, Poniatowski — oto lista dawnych radykalów. Gniewa się „Czas”, tryumfuje „Kurier Poranny”, gratuluje serdecznie w „Gazecie Polskiej” poseł Miedziński, który siedział blisko premiera na posiedzeniu klubu B. B. i odprowadzał go, by znowu omówić dalsze szczegóły wspólnej kampanji. Wracają młodzi i oto słyhać, że trzymający się dość długo z łata poseł Miedziński wpływa znowu coraz mocniej na bieg polityki wewnętrznej.

Do dziś dnia rządzą kolejno starsi nieco przesadni w powadze, zakonspirowani i ponurzy, rzadko odzywający się do społeczeństwa, rzadziej jeszcze apelujący do niego wodzowie.

Zmieniły się czasy. Starszyzna zajęła pozycję Landstürmu: jeden lata konstytucję, drugi stosunki z Litwą. — Młodzież głośno mówiąca i jeszcze głośniejszą śmiejącą się zajęła miejsce na Krakowskim Przedmieściu. Nie chcą żyć w ukryciu, chować się w cieniu konspiracji, jak gmach przydzium rady ministrów w cieniu drzew. Idą do ludu, mają w podarunku namiastkę reformy rolnej.

Czasy są ciężkie, kryzys gospodarczy zatrzymuje się zwolna, ale niewidocznie dla obywatela. Prezes rady ministrów oświecił ten niewidoczny punkt i mówi radośnie, prawie tak, jak b. premier Bartel w okresie rozkwitu życia gospodarczego. Profesor Kozłowski wyłącza pierwiastki nowego okresu życia gospodarczego, mówi o wzroście dochodów państwa, produkcji i konsumcji.

W pierwszych chwilach tej wiosny odwraca się od ziemian, od Lewjatana i idzie do wsi do prostego człowieka, którego chce zyskać, zdobyć a może i wygrać w czasie wyborów.

Było rojno, hucznie i wesoło w korytarzu na pierwszym piętrze, gdy posłowie i senatorowie klubu B. B. opuścili salę posiedzeń po odcytywaniu przez premiera mowy brzmiącej, jak: „Tobie śpiewam tę pieśń”. Zaclerał ręce radośnie, poseł Józef Sanojca, cieszył się posłowie grupy ludowej, zerkający w stronę Wyzwolenia. — Pieśń ta znalazła odzew w Stronnictwie Ludowym, które od razu zadeklarowało współpracę, na pierwszy początek, w komitetach powodziowych.

Hasła solidaryzmu zostały na krótki czas porzucone. Książęta i hrabiowie zostali odstawieni na bok, aż do następnego wezwania. Przyszedł sezon „Do prostego człowieka”, którego zdobyć się starał w swoim exposé, w uwerturze przedwyborczej prezes rady ministrów, profesor Leon Kozłowski.

Regula

TEATR ROZMAITOSCI
Ceglarniana 27, tel. 112-25.
Gościnne występy znakomitego gwiazdora amerykańskiego
Michała Michalesko
Dziś, w poniedziałek, o godz. 9.30 w. po cenach jednolitych 1 zł. cały parter

Ostatni taniec
Uwaga! W środę, dnia 8 sierpnia r. b. o godz. 9.30 wiecz. wieczór humoru
jedyne koncerty **LOLI FOLMAN**

„GŁOS PORANNY”
nabyć można
w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych letniskach u p. Lewenberga

Grand-Kino
Początek o godz. 4.30
Dziś poraz ostatni!

Sensacyjniejsze, niż „Ludzie podziemi”
Potężniejsze, niż „Wielkowiejskie ulice”
Najnowszy przebój prod. Paramountu p. t.
W rolach głównych: Clive Brook, George Raft oraz Helen Vinson
Nadprogram: Najnowsze aktualności świata

KLUB DZENTELMANÓW
Nadprogramy: Tygodnik Foxa i aktualności krajowe
Ceny miejsc od zł. 1.09.

„MUZA”
(dawniej Luna)
Dziś i dni następnych!

Austrjacki tenor światowej sławy **Józef Schmidt** śpiewa najpiękniejsze pieśni w komedji miłosnej, rozgrywającej się w malowniczej Wenecji pt.
Role kochanków **Janina Guise i Roger Trepville.**
Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz., w soboty i niedziele poranki o 12 i 2-jej.

7 Dni Szczęścia
Nadprogramy: Tygodnik Foxa i aktualności krajowe
Ceny miejsc od zł. 1.09.

„PALACE”
Piotrkowska 108
Dziś i dni następnych!

Reżyserja Carl Freunda
Wielki film rewjowo-muzyczny p. t.
W rolach głównych: **Mary Brian** i doskonały śpiewak amerykański **Leo Carillo.**
Na pierwszy seans ceny miejsc **zniżone!** — Widownia dostatecznie wentylowana

Treść! — Wystawa! — Akeja! Melodja! — Piosenka! Piękne kobiety!
Dziś pocz. o g. 5-jej

Dźwiękowy Kinoteatr CAPITOL
Dziś prezentujemy!

Poemat filmowy poświęcony bohaterom głębin morskich reżyserji Jaeka CONVAYA pt.
„A. L. 14 ZATONEŁA”
Epopea miłości gigantycznych walk i bohaterskiego poświęcenia ludzi o żelaznej woli i stalowych nerwach. W rol. gl. **Magda Ewans, Robert Montgomery, Walter Huston**
NADPROGRAM: Dodatek dźwiękowy P. A. T. oraz najnowsze wydarzenia ze świata w tygodniku Foxa.

Notatki

W kinoteatrach wszystkich większych miast ZSRR z niesłychanym powodzeniem wyświetlany jest dokumentalny film bohaterstwa epopei „Czeluski” i akcji ratowniczej lotników sowieckich.

W I-ej fabryce moskiewskiego kombinatu kinematograficznego wykończony został film p. t. „Pączek” według powieści Maupassanta.

Dla tejże fabryki pisze M. Pogodin scenariusz p. t. „Maksim”. Tematem scenariusza jest życie młodego sowieckiego.

S. Siemionow opracowuje scenariusz dla filmu o bohaterstwie epopei czeluskińców.

M. Bulhakow wykończył scenariusz „Martwe dusze” wg. Gogola.

Fryderyk Wolff, dramaturg niemiecki, wykończył scenariusz artystycznego filmu „Skok przez błąd”.
*

Filharmonja moskiewska włączyła do programu nadchodzącego sezonu muzycznego szereg nowych utworów kompozytorów sowieckich: „14 symfonia” Miaskowskiego, „6 symfonia” Knippera, „Symfonia” Czaczaturjana, Suita z premijowanych oper: „Imieniny” i „Rok 1905” Żelowińskiego i Schechtera, „2 symfonia” Kabalewskiego. Repertuar koncertowy postanowiono jaknajbardziej rozszerzyć również i utworami muzyki klasycznej. Cykle specjalne poświęcone będą utworom Bacha — Haendla. Cykle wieczorów muzycznych będą również poświęcone utworom Taniejewa i Skriabina.

W celu zaznajomienia słuchaczy sowieckich ze współczesną muzyką Zachodu, do planu włączone zostały utwory Karola Szymanowskiego, Weilla, Schulhofa, Strawińskiego, Mederelli i Ravela.

Polska i polacy na świecie

Wielka wystawa, obrazująca potęgę narodu

W Warszawie otwarto wystawę „Polska i polacy w świecie”.

Potężny blok muzeum wojen przyoblekł się w odświętą szatę.

Na frontonie budynku widnieją gigantycznych rozmiarów rzeźba, przedstawiająca rycerza — oracza na tle konturów Rzeczypospolitej. Z obu jej stron czerwienią się mapy lądów wszystkich części świata.

Przez całą szerokość gmachu jaskrawią się wielkie litery napisu: „8 milionów polaków na obczyźnie, synów 33-miljonowego narodu buduje przyszłość Polski i świata”.

W napisie tym i w kompozycji ornamentu zawiera się cel i zadanie, jakie ma wystawa spełnić. Mianowicie przybyłym licznym z obcych kontynentów, najmiłszym gościom Ojczyzny — pokazać w skrócie lapidarnym, w syntezie liczb statystycznych i wykresie potęgę Polski odrodzonej, prace dokonane w przeciągu szesnastolecia. A z drugiej strony — wystawa ma zaznajomić społeczeństwo z tem, jak żyje i jaką siłę stanowi polska emigracja.

Wystawa zawiera pięć działów zasadniczych.

Na wstępie — symbol potęgi

Polski: Ciosany w grubych rzeźbach z bryły granitowej profil marszałka Piłsudskiego. Nad nim maszt sztandaru. Na dwóch blokach kamiennych wyrzeźbione litery: „Potęga Polski”. Na napis wspiera się na czterech kolumnach: „Trwały Rząd”, „Silne wojsko”, „Samodzielna polityka zagraniczna”, „Zasobny skarb”.

Walkę o niepodległość symbolizuje płaskorzeźba wojownika rzymskiego na tle białego orła. Obok dwie płyty: na jednej widnieją daty walk o niepodległość od roku 1794 do 1914, — na drugiej nazwy i daty bitew, stoczonych przez polskiego żołnierza od momentu stworzenia własnych sił zbrojnych podczas wielkiej wojny.

Obok w jednym wielkim obrazie — wizyjny montaż polskiego wysiłku orężnego: Ręce, legjony Dąbrowskiego, wojska Ks. Warszawskiego, szarża pod Samo-Sierą, okopy „orłów lwowskich”, legjoniści Piłsudskiego w polu, tyraljery piechoty w boju o Warszawę w 1920 roku. Obrazy obecnej potęgi armji: sznury ciężkich czołgów, karne szeregi defilujących oddziałów...

Samodzielna i mocarstwowa polityka Polski buduje trwałe

formy współżycia z innymi państwami.

Pod tem hasłem umieszczona jest podobizna ministra Józefa Becka i jego następujące oświadczenie:

„Myśl polityczna marszałka Piłsudskiego wyrażona w polskiej polityce zagranicznej stwarza najrealniejsze i twórcze elementy pokoju”.

Polską politykę zagraniczną uplastyczniają trzy obrazy. — Pierwszy obraz — mapa Rzeczypospolitej i jej sąsiadów przedstawia nasz system bezpieczeństwa, oparty na własnej potęgce, dobrych stosunkach sąsiedzkich, sojuszach i gwarancjach międzynarodowych.

Drugi obraz przedstawia udział Polski w umowach regionalnych, a więc: pakt moskiewski Litwinowa, pakt londyński o definicji napastnika i blok agrarny.

Trzeci montaż — daje plastyczny obraz działalności Polski na terenie międzynarodowym. 766 umów międzynarodowych, sieć polskich placówek zagranicznych, wzrost znaczenia Polski na terenie ligi narodów — oto elementy tego obrazu.

W oddzielnej gablotce umieszczono oryginał umowy z cesarstwem Batorego i oryginalny do-

kument paktu o nieagresji z Z. S. S. R.

Silny skarb symbolizuje niezłomny złoty, i wyniki poczynności narodowej, jako wykładnik uspołecznienia obywateli.

Wreszcie obraz, symbolizujący wzrost ruchu ludności, ochrony pracy i rozwoju szkolnictwa ze specjalnym uwzględnieniem reformy 1932 r.

Dział polskiej kultury, nauki i sztuki promieniującej daje obraz udziału Polski w życiu kulturalnym świata.

W głębi duża podobizna Sienkiewicza — najpoczytniejszego pisarza świata, którego dzieła tłumaczone są na 27 języków w 564 wydaniach. Egzemplarze „Chłopów” Reymonta w tłumaczeniu na język hebrajski i japoński, jako najbardziej egzotyczne.

Wyrazem uznania świata dla literatury polskiej są oryginalne dyplomy Nobla dla Reymonta i Sienkiewicza, dyplom olimpijski Wierzyńskiego, dokumenty ze stulecia Pana Tadeusza w Paryżu.

Muzyka polska promieniująca z wielkim Szopenem, jednym z najbardziej znanych kompozytorów świata, fotografie, okładki dzieł i publikacji w pomysłowym montażu. Naprzeciwko stoisko nauki i wynalazczości polskiej.

Wizyjna postać Kopernika, a niżej nauka i wynalazczość polska w syntetycznym przedstawieniu. Korowód najświetniejszych uczonych i wynalazców polskich wieńczy postać Marii Curie-Skłodowskiej i profesora Ignacego Mościckiego.

Wielki montaż daje retrospektywny rzut oka na twórczość artystyczną, malarstwo, grafikę i rzeźbę. Promieniowanie sztuki ludowej i przemysłu artystycznego uplastyczniona jest zapomocą danych o wystawach tej sztuki zagranicą oraz barwnej grupie okazów sztuki ludowej.

Dział II-gi, najeżony kominami fabryk, przedstawia Polskę, jako współczynnik międzynarodowego życia gospodarczego. Zwracają tutaj uwagę nastrojowe przekroje wnętrza kopalni z pracującymi tam górnikami. Wyróżnia się pomysłowością dział monopolii państwowych.

Dział III obrazuje skupiska polaków na świecie.

Prawdziwa furja barw, światła gra przed oczyma w działach egzotyki, gdzie przesuwają się obrazy wszystkich krain, do których dotarła zdobywcza stopa polskiego podróżnika i pioniera. Od krainy wiecznej nocy i lodów, aż do jaskrawej, pełnej podzwrotnikowego czaru i pierwotnych uroków Afryki. Wystawę zamyka pokaz opieki Rady Organizacyjnej Polaków zagranicą nad skupiskami emigracyjnymi we wszystkich krajach, opartej o silne własne państwo.

Po puczu hitlerowskim w Austrii



Uciekinierzy narodowo-socjalistyczni przekraczają granicę do Jugosławii, wobec nieudanego zamachu w Wiedniu.

Przemarsz obcych przez Polskę

Pakt wschodni wplątałby nas w zatargi

GENEWA, 5. 8. (PAT). „Journal de Geneve” zamieszcza artykuł, w którym stwierdza, że p. Barthou wiąże najzupełniej politykę francuską z Sowietami i podkreśla, że konsekwencją tego może być, iż ZSRR, jako jeden z gwarantów miałyby prawo mieszania się do konfliktu francusko-niemieckiego; mógłby to uczynić tylko działając na wschodniej granicy niemieckiej, przez terytorjum Polski. Z drugiej strony Francja miałyby zagwarantować zachodnią granicę Sowietów i w tym wypadku, podobnie jak poprzednio, terytorjum polskie mogłoby być zajęte przez obce wojska.

Nie można się dziwić, że w tych warunkach stanowisko Polski wobec paktu wzajemnej pomocy jest nerwowe. Polska nie może się zgodzić na to, by jej terytorjum służyło za pomost dla przemarszu

wojsk obcych. Poza to pakt, do którego weszłyby i Czechosłowacja, mógłby wciągnąć Polskę w komplikacje naddunajskie, które ją nie obchodzi.

Czerwoni lecą nad Polską

Wyprawa sowiecka do Paryża przez Lwów i Kraków

MOSKWA, 5. 8. (PAT). Dziś o godz. 7 rano wystartowały z Moskwy dwie eskadry sowieckie, udające się z wizytami do Paryża i Rzymu. Eskadra, udająca się do Francji z szefem lotnictwa cywilnego Unslichtem na czele, wystartowała w kierunku Lwowa, a

skadra zaś udająca się do Rzymu z prezesem Ossoaviachim Eide-mannem na czele odleciała do Kijowa, skąd jutro rano w razie pomyślnych warunków atmosferycznych przez Kraków i Wiedeń ma wystartować do Rzymu.

CASINO

Powodzenie, które u nas zdobył „CZEMP” — osiągnie obecnie

JACKIE COOPER

gdyż kreacja jego w filmie

DZIELNY CHŁOPIEC

przeszła najsmielsze oczekiwania.

Nadprogram: Aktualności Paramountu i P. A. T.

Dziś pocz. o 4

Morze i kolonie to potęga Polski

Dziś premiera!



Przejazd 2

TYLKO NIE W USTA

Główna 1



Przebojowa komedia erotyczna.

W roli
gł.

Mikołaj Rimskij

Nadprogram: Dodatek
dźwiękowy Pata i Foxa

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN
R.M.S.W. N°1599
ZN. FABR. Z KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i t.p.
ŻĄDĄCIE W APTEKACH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. KOGUTKIEM
W ORYGINALNEJ OPAKOWANIU
PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU

**OGŁOSZENIA
FUCHS' A**

REKLAMA MIAŁDŻY KRYZYS
Reklamą zdobędziesz świat! Ogłaszajcie się tylko przez
akwizycję ogłoszeń FUCHSA, Piotrkowska 50, tel. 121-36

The Christian Science Monitor

założony w roku 1908
przez p. Mary Baker Eddy
Międzynarodowy Dziennik
Wydawany codziennie, z wyjąt-
kiem niedziel i świąt, przez Wydaw-
nictwo „The Christian Science
Publishing Society, One Norway
Street, Boston Mass.

Komunikaty dla kierowników tego
pisma, artykuły i ilustracje, które
mają być ogłoszone, należy kiero-
wać pod adresem

The Editorial Board of
The Christian Science Monitor.

Abonament reguluje się zgóry,
przez pocztę (ze wszystkich kra-
jów) i wynosi:

rocznie	doł. 9 00
półrocznie	doł. 4 50
kwartalnie	doł. 2 25
miesięcznie	doł. 0 75
pojedynczy egzemplarz	doł. 0 05

The Christian Science Publishing
Society,

Boston, Mass. U. S. A. wydają:
The Christian Science Journal
Christian Science Sentinel
The Herald of Christian Science

w językach:
niemieckim, francuskim, skady-
nawskim, holenderskim.

Christian Science Quarterly.
W Łodzi do nabycia w Tow. Zjed-
noczenie Wiedzy Chrześcijańskiej
przy ul. Gdańskiej 91.

FOTOGRAF PRASOWY

ROSS

6-go Sierpnia 9
(SFINKS) róg Wólcazkiej

Wykonuje zdjęcia pra-
sowe, z uroczystości,
sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy skł-
powe, kopje obrazów,
katalogi i t. p.

po cenach b. niskich

ZAGINEŁO świadectwo Tom-
szowskiego gimnazjum Realne-
go z ukończenia 6 klas Gene-
wefy Rudny, Tomaszów, Gło-
wackiego 28. 159-2

Dr. med. Wołkowyski

przeprowadził się na ul.
Cegielniana 11 tel. 238-02
Choroby weneryczne, mocz-
płocowe i skórne
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł

Dr. med. IGN. MARGOLIS

OKULISTA
powrócił
przyjmuje obecnie
Piotrkowska 113
tel. 165-17 1-2 i 5-7

Dr. med. HALTRECHT

powrócił
choroby skórne, weneryczne
i moczopłocowe

Piotrkowska 10 Tel. 131-86
Przyjmuje od g. 8-jej do g. 11 rano
i od 5 do 9 wiecz.
W niedziele i święta od 10 do 1 w poł.
Dla bezrobotnych ceny leczenia

Doktor REICHER

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
leczenie niemocy płciowej
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.
w niedziele i święta od 9-1 pp.

OD ZARAZ do wynajęcia 2 po-
koje z kuchnią, wygodką i bal-
konem. 3 pokoje z kuchnią,
wygodką i balkonem. Cegielnia-
na 59. Dozorca wskaże.
949-3

Wiadomości Prawnicze

JEDYNE PISMO PRAWNICZE
::: Województwa Łódzkiego :::
Bogaty materiał naukowy i informacyjny
REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Łódź, Południowa 2. Tel. 224-91.

DLA ZDROWIA JEDYNE TO,
CO NAJLEPSZE!
COKOLWIEK DROŻSZE —
— WIELOKROTNIE LEPSZE!

OLLA
PREZERWATYWY

Wyborowe LODY

porcja 35 groszy
WRAZ ZE SZKLANKĄ WODY SODO-
WEJ I WAFLEM CZEKOLADOWYM
POLECA

Cukiernia „Zródło”
Przejazd 1. — Tel. 133-72 i 209-87

KUPCY

którzy polecają
swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają
zmniejszenia
obrotów

Baczność!! B Letnicy!!

Wisniowej-Góry i Kraszewa
„Głos Poranny”

jest do nabycia o godz. 8 rano
u gazeciarza Jamnika, willa
Kawuli, vis-a-vis Chłodni Wie-
deńskiej.

Kinoteatr „CORSO” Legjonów 2 | 4

Początek seansów w dni powsz.
o godz. 4-jej popoł., w soboty,
niedziele i święta o godz. 12-jej.

Ceny miejsc: Łoże 1.50,
I m. 1.09, II m. 85 gr.,
III m. 54 gr.

Wielki przebojowy podwójny program!

I. Król Niedolegów

Arcyzabawna komedia. W roli gł.
bezkonkurenc. komik francuski
Curt Bois i La Jola

II. Pod fałszywą flagą

Wielki dramat sensacyjny. — W rolach głównych: CHARLOTTE SUSA i GUSTAW FRÖHLICH
DODATKI P. A. T.

Na pierwsze seanse ceny miejsc znacznie niższe. — Sala należycie wentylowana

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższe zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia samolejcowe obliczane są o 50% drożej, firm. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.